Więcej środków dla zawodowych rodzin zastępczych

2026-02-25

Pozytywna opinia dla projektu uchwały dotyczącego podniesienia wynagrodzeń dla rodzin zastępczych zawodowych oraz dyskusja o problemie porzucania noworodków w szpitalach – tym zajęli się radni podczas posiedzenia Komisji Polityki Społecznej i Senioralnej.

- W myśl art. 85 ust. 1 ustawy, ustawodawca określił minimalne wynagrodzenie przysługujące rodzinie zastępczej zawodowej oraz prowadzącemu rodzinny dom dziecka. Przepisy ustawy określają również wysokość wynagrodzenia przysługującego za czas sprawowania funkcji rodziny pomocowej. Z kolei art. 91 ustawy przyznał radzie powiatu uprawnienie do podwyższenia, w drodze uchwały, wysokości wynagrodzeń przysługujących rodzinom zastępczym zawodowym oraz prowadzącym rodzinne domy dziecka, a także rodzinom zastępczym niezawodowym oraz małżonkom lub osobie, o których mowa w art. 74 ust. 1 pkt 2, za czas sprawowania funkcji rodziny pomocowej. Zapisy projektu uchwały mówią, że po zmianach przysługuje im miesięcznie wynagrodzenie nie niższe niż 5800,00 złotych brutto mówił Witold Kramarz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej.

- Szacuje się, że łączna kwota zmiany wysokości wynagrodzeń w 2026 roku wyniesie 900 000,00 złotych – czytamy w projekcie uchwały według druku nr 1124. O zapewnienie tych środków w budżecie wnioskowali radni już w ubiegłym roku na etapie tworzenia finansów miasta na 2026 rok. Szczegółowe warunki wynagrodzenia rodzin zastępczych zawodowych, prowadzących rodzinne domy dziecka oraz rodzin pomocowych zostaną określone w zarządzeniu Prezydenta Miasta Krakowa, a przepisy dotyczące podwyżek mają obowiązywać od 1 stycznia 2026 r., co oznacza że wszystkim podmiotom, których dotyczą przysługiwać będzie wyrównanie. Radna Renata Piętka podkreślała jak ważna jest praca osób, które decydują się prowadzić rodzinne domy dziecka. Dodawała, że jest to praca 24 godziny na dobę.

Radni pozytywnie zaopiniowali projekt uchwały w tej sprawie.

Noworodki porzucane w szpitalach

Na wniosek radnej Aleksandry Owcy, do której w tej sprawie zwrócił się jeden z mieszkańców, radni rozmawiali też o problemie pozostawiania noworodków w szpitalach. – Personel medyczny oferuje pomoc w takich przypadkach, ale jest ona niewystarczająca jeśli chodzi o potrzeby nowo narodzonego dziecka jak bliskość, czy budowanie więzi – mówił podczas posiedzenia komisji jeden z mieszkańców miasta. Radna Aleksandra Owca, która interpelowała w tej sprawie do prezydenta otrzymała odpowiedź, że w przeciągu 5 lat doszło do 47 porzuceń noworodków. W 2025 roku w skali całego miasta było to 3 dzieci. Procedura w przypadku porzucenia dziecka po porodzie w szpitalu wygląda tak, że jego pracownicy zwracają się do sądu o wydanie postanowienia i w przeciągu ok. 3 tygodni noworodek trafia do pogotowia opiekuńczego. Z sali padały głosy, że może trzeba się zastanowić nad zwiększeniem liczby takich placówek jak pogotowia opiekuńcze. Mówiono też o tym, że jedynie władze placówki medycznej mogą zadecydować o ewentualnym podjęciu współpracy z wolontariuszami,

którzy byliby dedykowani do opieki nad noworodkiem, który został porzucony w szpitalu.